

**Wyrok z dnia 13 maja 1997 r.**

**II UKN 115/97**

**Dla oceny, czy zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, nie ma znaczenia data, w której poszkodowany zgłosił się do lekarza oraz symbol choroby umieszczony na zwolnieniu lekarskim.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 13 maja 1997 r. sprawy z powództwa Jerzego O. przeciwko Rejonowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w S. o ustalenie wypadku przy pracy, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 10 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 10 grudnia 1996 r. po rozpoznaniu apelacji Rejonowej Kolumny Transportu Sanitarnego w S. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Sosnowcu z dnia 8 sierpnia 1996 r., którym to wyrokiem Sąd ten ustalił, że powód Jan O. uległ w dniu 19 kwietnia 1995 r. wypadkowi przy pracy - oddalił apelację zmieniając zaskarżony wyrok tylko co do kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki podał, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Okoliczność, iż powód w dniu zdarzenia nie zgłosił wypadku przy pracy przełożonym nie przesądza o tym, że zdarzenia nie można kwalifikować jako wypadku przy pracy. Podobnie winna być oceniana kwestia umieszczonego na zwolnieniu lekarskim symbolu choroby. Chybiony jest

zarzut bezkrytycznej oceny opinii biegłych przez Sąd I instancji. Obie opinie zostały przez Sąd I instancji ocenione i ta ocena jest prawidłowa. Podniesione przez stronę pozwaną okoliczności, których w ocenie pozwanej, biegły neurolog i Sąd I instancji nie analizowali, nie mogłyby obalić ostatecznych wniosków opinii. Biegła dokładnie zanalizowała stan zdrowia powoda i wskazała na istnienie chorób samoistnych. Tym samym błędny jest zarzut, że Sąd nie ustalił, czy tylko wysiłek fizyczny miał wpływ na stan zdrowia powoda w dniu 21 kwietnia 1995 r. Zarówno biegła, jak i Sąd uwzględnili samoistne i wywołane wysiłkiem w dniu 19 kwietnia 1995 r. przyczyny zdarzenia. Rzeczą Sądu było stwierdzenie, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy z 12 czerwca 1975 r. i dokonana ocena jest właściwa. Powód, co prawda cierpiał na schorzenia samoistne, co biegła podkreśliła; stwierdziła jednak jednoznacznie, że przebyty wysiłek fizyczny stał się powodem wysunięcia dysku (prawdopodobieństwo graniczące z pewnością). Zatem, skoro obok przyczyny wewnętrznej wystąpiła przyczyna zewnętrzna w postaci wysiłku fizycznego i to ona spowodowała pogorszenie stanu zdrowia powoda, to zdarzenie należało uznać za wypadek przy pracy. Ewentualne przeciwwskazania do wykonywania tego rodzaju pracy, czy też ich brak tego wniosku nie niweczą. Sąd Wojewódzki podkreślił, iż opinia drugiego biegłego-okulisty zawiera szczegółową analizę przyczyny pogorszenia stanu zdrowia powoda, a jej ocena dokonana przez Sąd I instancji nie była bezkrytyczna, ale rzeczowa i rzetelna. Wobec ustaleń dotyczących urazu kręgosłupa doznanego na skutek wysiłku fizycznego w dniu 19 kwietnia 1995 r., okoliczności powstania schorzenia oka lewego powoda nie mają zasadniczego znaczenia dla ustalenia, czy zdarzenie było wypadkiem przy pracy. Kwestie te dotyczą bowiem wielkości uszczerbku na zdrowiu powstałego na skutek wypadku przy pracy i jako takie będą oceniane przez komisję lekarską. Zasadny jest natomiast zarzut apelacji dotyczący obciążenia opłatą wpisową. Istotnie, zgodnie z art. 8 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jednostki państwowe, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej zwolnione są od ponoszenia opłat sądowych. Tym samym strona pozwana nie powinna być obciążona opłatą wpisową.

W kasacji strona pozwana zarzuciła Sądowi Wojewódzkiemu naruszenie prawa materialnego - art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr

30, poz. 144 ze zm.). Kasacja w uzasadnieniu polemizuje z ustaleniami Sądu I instancji przede wszystkim dlatego, że powód - kierowca u pozwanej, dolegliwości swoje zgłosił dopiero trzeciego dnia po zdarzeniu, a uzyskane przez niego wówczas zwolnienie lekarskie nie było opatrzone symbolem wskazującym na wypadek przy pracy jako przyczynę tego zwolnienia.

W końcowym fragmencie kasacji strona pozwana stwierdza, że ponieważ posiada zwolnienie lekarskie z dnia 21 kwietnia 1995 r. bez podania wypadku przy pracy jako przyczyny niezdolności do pracy - "sentencja wyroku Sądu Rejonowego ustalająca wypadek nie będzie stanowiła podstawy do świadczeń wypadkowych bez postępowania powypadkowego".

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Mimo, że kasacja formalnie powołuje się na naruszenie przez Sąd Wojewódzki przepisu art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), to w rzeczywistości sprowadza się ona do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji dokonanymi w granicach swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC).

Kasacja kwestionująca prawidłowość ustaleń dokonanych w granicach swobodnej oceny dowodów mogłaby być, zgodnie z art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC uzasadniona, gdyby Sąd drugiej instancji naruszył przepisy postępowania w taki sposób, iż uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd drugiej instancji nie prowadził we własnym zakresie postępowania dowodowego. Orzeczenie swoje, oddalające apelację co do meritum sprawy, oparł na materiale zebranym w postępowaniu w pierwszej instancji (art. 382 KPC).

Wnioski do jakich doszedł Sąd Wojewódzki, zgodne z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów i są wynikiem wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Ustalenia te prowadzące do konkluzji, że nadmierny wysiłek powoda w czasie i w związku z pracą u pozwanego - znośzenie po schodach chorego o dużej wadze ciała do karetki pogotowia ratunkowego - spowodował istotne pogorszenie stanu zdrowia i stanowi wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej, odpowiadają treści tego przepisu. Są także

zgodne z wieloletnim, ustalonym orzecznictwem sądowym dotyczącym pojęcia wypadku przy pracy. Bez znaczenia dla ustalenia, że zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy w rozumieniu art. 6 ustawy wypadkowej jest to, kiedy poszkodowany pracownik zgłosił się do lekarza i jaki symbol choroby lekarz umieścił na zwolnieniu. Istotne jest natomiast, czy zdarzenie miało charakter nagły, było spowodowane przyczyną zewnętrzną i pozostawało w związku z pracą. Te ustalenia zostały w sposób niewadliwy, po ustaleniu okoliczności zdarzenia i zasięgnięciu opinii biegłych - poczynione w postępowaniu sądowym. Niezrozumiały wręcz jest przytoczony wyżej, końcowy fragment kasacji, w którym sugeruje się, że strona pozwana nie będzie respektowała ustaleń Sądu Rejonowego wobec treści zwolnienia lekarskiego, które nie miało symbolu wypadku przy pracy.

Sąd Najwyższy zauważa, że prawomocny wyrok Sądu Rejonowego z dnia 8 sierpnia 1996 r. jest wiążący co do tego, że powód uległ w dniu 19 kwietnia 1995 r. wypadkowi przy pracy w Rejonowej Kolumnie Transportu Sanitarnego. Ustalenie to upoważnia powoda do złożenia u pozwanego wniosku w sprawie jednorazowego odszkodowania. Wniosek taki strona pozwana jest zobowiązana przekazać właściwemu Oddziałowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych celem ustalenia, czy i jaki uszczerbek na zdrowiu poniósł powód w wyniku wypadku przy pracy w dniu 19 kwietnia 1995 r. (rozporządzenie ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu...Dz. U. Nr 36, poz. 199).

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy na mocy art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

=====